Daj przykład dyscypliny pracy przy przeprowadzaniu reformy systemu pieniężnego! Nie trać ani jednej chwili bezużytecznie!

SŁOWO POLSKIE

Rok V. Nr 300 (1438)
Wydanie A

Wtorek, dnia 31 października 1950 r.

Dziś 4 strony
Cena 15 groszy

Robotnicy przyjmują z uznaniem uchwały o reformie

Wypłaty w nowej walucie otrzymuje świat pracy

Złoty polski wchodzi na rynek międzynarodowy jako mocny, trwały pieniądz

WARSZAWA (PAP). Szczere uznanie i pełne zrozumienie, z jakim ludzie pracy miast i wsi przyjęli w niedzielę ogłoszenie ustawy o reformie systemu pieniężnego, w poniedziałek znalazło właściwy oddźwięk w zwiększonej wydajności pracy w przemyśle, na kolejach, w instytucjach finansowych, w handlu uspołecznionym.

Robotnicy wyrażają zadowolenie z tego, że ostrze reformy wymierzone w spekulanta miejskiego i wiejskiego, poważnie ogranicza możliwości podrywania porządku na rynku towarowym. W licznych zakładach pracy robotnicy dają wyraz zadowoleniu z powodu zaostrzenia kar przeciwko spekulantom walutowym.

Coraz powszechniejsze jest zrozumienie, że nowa reforma jest potężnym środkiem, służącym dalszemu rozwojowi potęgi gospodarczej Polski Ludowej oraz wzmocnieniu naszej pozycji w handlu międzynarodowym.

Na terenie całego kraju, w wielu zakładach pracy prawcownicy otrzymują wypłaty zarobków w nowym ustabilizowanym złotym polskim. We wszystkich fabrykach i większych przedsiębiorstwach zorganizowana została również wymiana starych pieniędzy na nowe.

Większość kopalń i przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Górnictwa dokonały wypłaty zarobków pracownicyh w dniu 30 października. Górnicy Śląska Górnego i Dolnego już w dniu 29 bm. otrzymali wynagrodzenia w nowych pieniądzach. Hutnicy Śląska otrzymywali wypłaty w dniu 30 października br.

W jednym z największych zakładów, w hucie „Pokój" przewodniczący rady zakładowej — ob. Wojciech Łomzik, w imieniu załogi oświadczył: „To, że Rząd mógł się zdecydować na przeprowadzenie reformy walutowej jest wynikiem ofiarnej pracy klasy robotniczej. Wzmocni to naszą siłę gospodarczą. Złoty polski wejdzie na rynek międzynarodowy, jako mocna waluta, chlubnie świadcząca o polskim robotniku, budującym socjalizm".

W kopalniach podległych Ministerstwu Przemysłu Rolnego i Spożywczego w ciągu 29 bm. przygotowane były listy płac, tak, iż w większości zakładów pierwsze wypłaty zarobków dokonane zostały w dniu 30 października br.

M. in. wypłatę otrzymali pracownicy fabryki czekolady im. „22 Lipca" (dawniej Wedel) w Warszawie.

„Nie martwię się tym, że stracę te kilkaset złotych, które mi pozostało z zeszłego miesiąca — oświadczyła robotnica pakowni, Maria Tomczyńska. — Cieszę się natomiast, że spekulanci, którzy nam wszystkim utrudniali nabywanie towaru i podbijali ceny — potracą miliony. Uważam, że jest to dla nich jeszcze za mała kara".

W Szczecinie zarówno w porcie, jak i w większych zakładach pracy dokonywano wypłat w nowych pieniądziach oraz przeprowadzono wymianę starej gotówki na nową.

Przewodniczący rady zakładowej huty „Szczecin", ob. Czesław Wojtkowiak, oświadczał: „Byłem nieco zmieszany, gdy przeczytałem rozporządzenie, albowiem miałem jeszcze 7.000 zł starych pieniędzy. Jednak po zastanowieniu się, doszedłem do wniosku, że inaczej być nie mogło. Jest jeszcze w Polsce wielu spekulantów i przeciwko nim właśnie skierowane jest ostrze ustawy. My traciliśmy resztki zarobków z poprzedniego miesiąca, a oni miliony, którymi, przeciwko nam spekulowali".

W większości fabryk łódzkich dokonano wypłaty w nowych pieniądzach w dniu 30 bm., zaś wymiane przeprowadzono przez 24 godziny w tych zakładach, w których robotnicy pracują na 3 zmiany.

Ogólny widok sali na konferencji duchowieństwa dolnośląskiego, po święconej sprawie ustanowienia stałej administracji kościelnej na Ziemiach Zachodnich. Na mównicy ks. Henryk Zalewski podczas wygłaszania referatu

Rezolucja duchowieństwa dolnośląskiego

uchwalona na konferencji w dn. 30 bm.

My, księża katoliccy archidiecezji wrocławskiej, aktywni działacze w walce o pokój — solidaryzujemy się całkowicie z Rządem Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustalenia na Ziemiach Zachodnich stałych diecezji i probostw w myśl porozumienia, zawartego między Rządem R. P. a Episkopatem Polski.

Tymczasowe zarządy w parafiach na tych ziemiach wysoce utrudniają naszą pracę wśród wiernych. Toteś — zgodnie z wolą całego narodu — powinny być one jak najprędzej zastąpione przez administratorów stałych.

Układ w sprawie Ziem Zachodnich między Rządem R. P. a Rządem NRD, ratyfikowany przez przedstawicielstwa narodowe obu krajów, ponownie potwierdził ich przynależność do Polski.

Szybka likwidacja tymczasowości w zarządzaniu parafiami istniejącymi na tych ziemiach, ukróci rewizjonistyczne zapędy zarówno podżegaczy wojennych, jak wrogów pokoju i wrogów naszej granicy na Odrze i Nysie.

Konferencja, wyrażająca wcześnie całego patriotycznego duchowieństwa dolnośląskiego, solidaryzuje się z uchwałą księży — delegatów na I Polski Kongres Pokoju.

Wobec zbliżania się terminu obrad II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, uczestnicy konferencji postanawiają:

1. Wziąć czynny udział w pracach przedkongresowych — przez dokładne informowanie wiernych o historycznym znaczeniu Kongresu;

2. Szerzyć wśród wiernych słowa prawdy o wielkim pokojowym budownictwie Polski Ludowej.

Konferencja wzywa duchowieństwo dolnośląskie, by wraz z całym społeczeństwem wzięło aktywny udział w walce o utrwalenie pokoju.

Nowe banknoty i bilon

Aktywiści związkowi biorą udział w akcji wprowadzenia

nowego systemu pieniężnego

WARSZAWA (PAP). Z całego kraju, z kopalń, fabryk, hut, i innych zakładów pracy napływają do CRZZ liczne meldunki o pełnym realizowaniu uchwały CRZZ, wzywającej wszystkie ogniwa związkowe do udziału w akcji wprowadzania nowego systemu pieniężnego. Już w niedzielę do okręgowych i powiatowych rad Związków Zawodowych, do rad zakładowych i kół związkowych masowo zgłaszali się związkowcy i wyrazali pełną gotowość aktywnej pracy.

W poniedziałek we wszystkich zakładach pracy organizacje związkowe brały czynny udział w organizowaniu sprawnej wymiany pieniędzy, którą zajmują się mężowie zaufania oraz aktywiści związkowi, specjalnie delegowani przez rady zakładowe. Niemal we wszystkich zakładach pracy członkowie rad zakładowych pełnią dyżury, w czasie których informują pracowników o zasadach nowego systemu pieniężnego oraz wyjaśniają wszystkie związane z tym zagadnienia nurtujące pracowników.

Przewodniczący CRZZ — Wiktor Kłosiewicz, który osobiście kieruje całą akcją, oświadczył przedstawicielowi PAP:

„We wszystkich zakładach całego kraju robotnicy składają setki oświadczeń, w których stwierdzają wielkie znaczenie ustawy o reformie systemu pieniężnego. Np. w Łodzi włókniarki wyrażały swą radość, że spekulanci i wyzyskiwacze utracą możność wyzyskiwania klasy robotniczej. Robotnicy, rozumiejąc ustawę, biorą aktywny udział w zwalczaniu jakichkolwiek prób jej wypaczania. Nieliczne takie próby były z miejsca likwidowane właśnie dzięki aktywne postawie klasy robotniczej. Wszystkie meldunki, jakie odbieram z całego kraju, świadczą, że ponad 4-milionowa rzesza związkowców widzi w ustawie gwarancję szybszej realizacji najważniejszego obecnie zadania — gospodarczego umocnienia naszego kraju, co pozwoli na szybszy wzrost dobrobytu".

Z inicjatywy pracowników handlu uspołecznionego

sklepy będą otwarte w dniu 1.XI

WARSZAWA (PAP). Zmiana systemu pieniężnego wymagała w niedzielę, 29 października zamknięcia tych sklepów, które normalnie otwarte są w dni świąteczne. Pełne zakupy za nowe pieniądze mogły być dokonywane przez świat pracy w dniu następnym, w miarę wypłat zarobków.

W związku z tym w dniu 30 bm. delegacje pracowników handlu uspołecznionego z terenu Warszawy, a mianowicie: 3 warszawskich PDT oraz szeregu sklepów MHD i Warszawskiej Spółdzielni Spożywców złożyły na ręce ministra Handlu Wewnętrznego rezolucje, w których występują z inicjatywą otwarcia sklepów w dniu 1 listopada br. dla ułatwienia zakupów ludziom pracy.

W rezolucji pracowników popularnego w Warszawie sklepu spożywczego MHD nr 59 przy ul. Brackiej 22 czytamy m. in.: „Powyższy wniosek motywujemy chęcią udogodnienia światu pracy zakupu artykułów spożywczych, jako artykułów pierwszej potrzeby".

Załogi pracownicze wszystkich Powszechnych Domów Towarowych w Warszawie jednomyślnie uchwaliły otwarcie wszystkich PDT w dniu 1 listopada. „Będzie to nasz skromny wkład ułatwiający masom ludzi pracy zaopatrzenie się w artykuły pierwszej potrzeby za nasz nowy trwały pieniądz".

Do inicjatywy tej zgłosiła akces również naczelna rada zrzeszeń kupieckich, idąc w ślad obywatelskiego stanowiska pracowników handlu uspołecznionego.

Doceniając tę inicjatywę minister Handlu Wewnętrznego wyraził zgodę i polecił otwarcie sklepów w dniu 1 listopada br. w całym kraju w godzinach od 8 do 19.

Dla umożliwienia pracownikom handlu wzięcia udziału w tradycji odwiedzania w tym dniu grobów zmarłych, praca w sklepach ma być zorganizowana na zmiany.

Nauczycielstwo

w Planie 6-letnim

WARSZAWA (PAP) Prezydent R. P. Bolesław Bierut, otrzymał liczne depesze od nauczycielstwa szkół zawodowych, które obradowało w październiku br. na rejonowych konferencjach. Nauczycielstwo wysłało również dziesiątki depesz do premiera Rządu R. P. Józefa Cyrankiewicza.

W depeszach tych - nauczycielstwo szkół zawodowych, przekazując wyrazy czci i głębokiego szacunku zamwnło Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta i premiera Rządu RP Józefa Cyrankiewicza, że dołoży wszelkich starań, aby chlub nie wykonać zadania, nałożone na nie przez Plan 6-letni.

„Nauczyciele szkół zawodowych, zgromadzeni na konferencji w Wirku — czytamy m. in. w jednej z depesz — przesyłają Wam, dostojny Prezydencie R. P., kochany przyjacielu młodzieży polskiej i drogi przyjacielu mas pracujących, bojowe pozdrowienia. Zobowiązujemy się uporczywie pracować nad podnoszeniem poziomu nauczania i wychowania **powierzonej nam młodzieży".**

Książeczka oszczędnościowa PKO

pomocą przy wymianie pieniędzy

WARSZAWA (PAP.) Przy wymianie pieniędzy została zapewniona wszystkim obywatelom ze strony aparatu bankowego sprawna i szybka obsługa.

PKO komunikuje, że dla dalszego ułatwienia wymiany można w terminie do dnia 5 listopada br. dokonywać wpłat na książeczki oszczędnościowe PKO dotychczasowymi banknotami. Przy otwarciu książeczki lub przy dokonaniu na nią wpłaty w tym terminie PKO natychmiast przeprowadza przerachowanie.

Przypominamy, że książeczki oszczędnościowe wystawiają, przyjmują na nie wpłaty i wypłacają z nich gotówkę, wszystkie placówki PKO, zastępstwa PKO przy powiatowych oddziałach Banku Rolnego oraz wszystkie urzędy pocztowe na terenie całego kraju. Wpłaty na książeczki oszczędnościowe mogą być dokonywane już od 50 złotych według wartości pieniądza sprzed 29 października br.

Poprawki do cennika

wydanego przez WRN

W niektórych egzemplarzach wydanego przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej obwieszczenia, podającego obowiązujące od 30 października br. ceny na niektóre artykuły spożywcze i codziennego użytku, wkradły się omyłki w trzech punktach, a mianowicie:

1. Cena za parówki winna wynosić 17.10 zł, a nie 16.20 zł za kg.

2. Cena za miał węglowy 0—6 mm klasy III wynosić winna 19 zł, a nie 17.

3. W części egzemplarzy braknie cen na miał węglowy II 0—6 mm. Cena wynosić winna za I i II klasę 24 zł, za III klasę — 19 zł.

Historyczne decyzje

Ludność pracująca Wrocławia przyjęła reformę systemu pieniężnego z zrozumieniem i zadowoleniem. Wymiana starych pieniędzy na nowe przebiega zgodnie z instrukcją rządową. W imieniu zasadniczych wymiany dokonują mężowie zaufania. W miejscu pojawiły się pierwsze nowe banknoty. Pieniądze, z którymi ludzie pracy słusznie łączą perspektywę wzrostu dobrobytu, obniżki cen, przekreślenia kapitalistom, wyzyskiwaczom, kombinatorom i spekulantom, możności zarządzania na społecznie świetlnych i przechwytywania w swoje ręce w celach społecznych towarów, wyprodukowanych przez klasę robotniczą i chłopstwo pracujące.

Wróg klasowy, usiłujący przy pomocy posiadanych przez siebie środków finansowych dezorganizować dystrybucję, niejednokrotnie w okresie istnienia władzy ludowej w Polsce organizował przeciw wej prawdziwe bale. Jego drapieżnej gospodarce potężne ciosy wymierzała coraz lepsza organizacja i coraz szerszy zakres handlu uspołecznionego. Reforma systemu pieniężnego, zmniejszająca znacznie zasoby kapitalistów, to jeszcze jeden cios, który im utrudni dalsze żerowanie w społeczeństwie.

Dolny Śląsk szczególnie dotkliwie odczuł skutki najazdu elementów kapitalistycznych i pasożytniczych, które bogaciły się tu szabrem i spekulacją. Gdy robotnicy „Pafawag" w bohaterskim wysiłku dźwigali z gruzów swój zakład, gdy górnicy Walbrzycha w najtrudniejszych warunkach przystąpili do wydobycia węgla, gdy włókniarze z Bielawy produkowali pierwsze tysiące bel materiałów, elementy kapitalistyczno-pasożytnicze żerowały na ich trudzie, w brudnej robocie interesów zbijając wielkie pieniądze.

Pięć lat władzy ludowej w Polsce, to pięć lat walki z elementami kapitalistycznymi w mieście i na wsi. Każdy dzień tej walki przynosi nowe zwycięstwa robotniczego chłopom pracującym. Dokonująca się dzisiaj reforma systemu pieniężnego jest jednym z jej ogniw.

Plan 6-letni, plan budowy socjalizmu w Polsce, plan wzmocnienia sił obozu pokoju na świecie, wymaga zdrowej bazy finansowej, wymaga oparcia naszego pieniądza o najmocniejszą walutę świata — rubel i o parytet złota. Wzmocnienie potencjału gospodarczego naszego państwa, które nastąpi w wyniku przeprowadzenia reformy systemu pieniężnego, to jeden z istotnych elementów wzmocnienia sił światowego obozu pokoju.

Wiedzą o tym robotnicy, którzy przekazują mężom zaufania posiadaną gotówkę. W imię celu, dla którego robotnicy i chłopi pracujący w dniu dzisiejszym — w toku wymiany — podporządkowują swoje osobiste interesy interesom Państwa, ażeby z nawiązką otrzymać nagrodę jutro. A nagroda jest wielka: fizary, bo składa się na nią dobrobyt, socjalizm i pokój.

Decyzja w sprawie przeprowadzenia wielkiej reformy systemu pieniężnego, wzmacniającej gospodarkę narodową i przyśpieszającej wykonanie Planu 6-letniego, godzącej w spekulantów i wyzyskiwaczy, pomagającej masom pracującym w walce o dobrobyt, zapadła na 85-tym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego. Na tym samym posiedzeniu Sejm Ustawodawczy jednomyślnie ratyfikował układ o wytyczeniu granicy na Odrze i Nysie.

Obydwie historyczne decyzje, które zważą na losach naszego narodu, wypłynęły z tych samych źródeł: z dążenia do wzmocnienia sił obozu pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki, mocarstwo pokoju.

Prości ludzie naszego województwa, którego zachodnia granica jest granicą państwową na Odrze — Nysie, rozumieją dobrze tę prawdę. I dlatego gorąco i serdecznie witają obie decyzje.

Usuwając stary system pieniężny — uciążliwą zapore, utrudniającą przydział „czerwonego" marsz do socjalizmu — ludność pracująca naszego województwa wraz z resztą pracującymi całej Polski krzyczę bodźce drogą pracy i walki do nowych zwycięstw socjalizmu i pokoju. W tym marszu towarzyszyć jej będą ludzie radzieccy i pracujący krajów demokracji ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Chin Ludowych, towarzyszyć im będą wszyscy pragnący pokoju i sprawiedliwości społecznej na całym świecie. **Jan Dębek.**

Ludzie pracy o reformie walutowej

Wrocławskie instytucje finansowe

dobrze wywiązują się ze swych zadań

Komunikaty radiowe przez całą niedzielę mobilizowały pracowników instytucji bankowych oraz działów finansowych poszczególnych przedsiębiorstw, wzywając ich do wytężonego stawienia się do pracy.

Wczesnym rankiem w poniedziałek, jako pierwszy dzień wymiany, tysiące osób ustawia się w kolejkach przed instytucjami bankowymi o wymianę starych banknotów. Wszędzie panuje wzorowy porządek. Przed gmachem Narodowego Banku Polskiego na Placu Wolności gromadzi się kilkanaście samochodów pocztowych i innych instytucji, którymi rozwozi się po mieście zapasy nowych pieniędzy.

Wrocławskie instytucje finansowe w pierwszym dniu wymiany pieniędzy wzorowo zdały egzamin. Oto wychodzą już pierwi klienci z nowymi bankonotami i bilonem. Otacza ich tłum ciekawych, którzy z zainteresowaniem oglądają nowy, mocny pieniądz polski.

— Jaki doskonały papier! Jak estetyczny wyrób! Mamy znowu bilon! — padają okrzyki zadowolenia.

Nowy pieniądz powoli rozpływa się po mieście.

Odwiedzamy pracowitych urzędników Narodowego Banku Polskiego w pomieszczeniu na rogu Rynku i Placu Solnego. Przyjmuje nas kierownik grupy kre dytowej, ob. Ratajski. Na biurku przed zapracowanym urzędnikiem stoi filiżanka czarnej kawy.

— Mamy za sobą 26 godzin pracy bez przerwy — tłumaczy nam ob. Ratajski. — Jednakże mimo zmęczenia pracownicy, wszystkie bieżące czynności odbywają się normalnie. Odbywa się wymiana pieniędzy oraz wypłata czeków na nowe pobory.

Pokój zapełniony jest interesantami. Ob. Ratajski zwraca uwagę kajerom (którzy w sobotę nie zdążyli odprowadzić pewnych drobnych sum), na niewłaściwość ich postępowania. Szybko, jasno udziela wskazówek, jak odbywa się dalsza procedura likwidowania dotychczasowych rachunków w dawnej walucie i przechodzenie na nową walutę.

— Każda złotówka musi być natychmiast tego samego dnia odprowadzana przez kasjerów do banku. Bo każda złotówka musi posłużyć dla wykonania Planu Sześcioletniego.

W kasach bankowych klienci wpłacają pieniądze w dotych czasowych banknotach i w sto sunku 100 za 1 otrzymują nowe banknoty i bilon.

GŁOS MAJĄ LUDZIE PRACY

Rozmawiamy w tym pierwszym dniu wymiany pieniędzy z przedstawicielami świata pracy, artystami, pisarzami.

— Cieszę się, że mamy moc na walutę — mówi praktykant fotograf ob. Wiesław Dębski, znanowiczkę przez ul. Długuta 123. — Ceny pozostają wprawdzie na dawnym poziomie, ale spekulanci nie będą już mali tak wielkiej szansy na wykupywanie atrakcyjnych towarów, jak dawniej. Łatwiej więc będzie nam, ludziom pracy, otrzymać odpowiedni towar. Mam nadzieję, że dzięki mocnej walucie przemysł nasz obniży koszty własne i ceny.

Fryzjer Herman Feld z ul. Olawskiej oświadcza:

— Reforma waluty wywołała żywe zadowolenie u wszystkich ludzi pracujących. Mam rodzinę w Nowej Radzieckiej, otrzymuję od niej listy. Po ostatniej reformie walutowej nastąpiło tam znaczne pod wyższenie stopu życiowej. Jestem przekonany, że i u nas reforma walutowa przyniesie wzrost dobrobytu.

Członkini zespołu „Żywego Słowa" Towarzystwa Wiedzy Powszechnej ob. Wanda Żygłeło stwierdza:

— Kobiety wrocławskie z wielką radością przyjęły refor mę walutową. Ciesz nas też podwyżka cen alkoholu. Poloży to kres nadmiernemu pijaństwu. Tak więc przeglądnięte dwie reformy, które prowadzą ku poprawie warunków bytu całych rodzin. Nasze budżety domowe opiorą się będą o silną walutę, a nie będzie im zagrażać w tym stopniu co dotychczas spekulacja, która rujnującego tak często szczęście całych rodzin.

Literat wrocławski Stefan Łoś jest zdania, że reforma walutowa ma doniosłe znaczenie dla przyśpieszenia wykonania Planu Sześcioletniego.

— Został zadany potężny cios hydrze spekulanckiej, która żerowała na ludzie.

Tego samego zdania jest artysta Opery ob. Alfred Czapek.

— Widziałem w niedzielę notorycznych spekulantów, którzy trzymali głowę, nie wiedząc co robić z setkami tysięcy złotych, nagromadzonych z wyzyskacza. Ci ludzie przechwytywali znaczną część wartości produktu społecznego. Dobrze się stało, że dziś są w dużej mierze unieszkodliwieni. My, ludzie pracy, ponieśliśmy pewne ofiary, lecz jesteśmy zadowoleni, że przyczynię się one do wzmocnienia naszej gospodarki i naszej waluty.

PUSTKI NA PLACU NANKIERA

Zaglądamy na Plac Nankiera. Na ruchliwym zazwyczaj targowisku pustawo. Zaledwie trzy kobiety sprzedają jakieś stare suknie. Handlarze stoją w kolejkach, aby odebrać kasom państwowym dwie trzecie swych spekulanckich kapitałów. Uniemożliwi im to najzdy na dnia pokarowe i wypuszczanie atrakcyjnych towarów.

Wyjaśnienie

Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 29 października 1950 r.

Do instrukcji Rady Ministrów z dnia 28 października 1950 r. w sprawie wymiany nowym pieniądzu wynagrodzeń za pracę, 1. Gdy w czasie pomiędzy 28 października br., a 28 października br., a 28 października br. włącznie wypłacono pracownikom zasiłek wynagrodzenia lub reszty wynagrodzeń z tytułu umowy o pracę, które należało wypłacić przed dniem 1 października br., to kwoty te traktuje się jak zobowiązania, o których mowa w rozdziale III, punkt 2, ustęp b), P. R. M. tzn. dopłaca się pracownikowi tyle razy po dwa grosze, ile złotych dotychczasowych stanowi zaległość, wypłacona w czasie pomiędzy 20 — 28 października br.

2. Zdarzyły się przypadki, że właściciele warsztatów rzemieślniczych, sklepów oraz posiadacze gospodarstwa bogatego, wypłacili po ogłoszeniu reformy pieniężnej a więc w dniu 29 bm. przedpłatowanych w dotychczasowym pieniądzu, wynagrodzenie należne pracownikowi w terminie późniejszym, tych przypadkach należy uznać, że pracownik otrzymał tylko 1/5 należnej mu pensji. Pozostałe 2/3 właściciel warsztatu, sklepu lub gospodarstwa wiejskiego, obowiązany jest do dopłacenia pracownikowi w terminie według umowy, przy zastosowaniu przeliczenia w stosunku 100 zł dotychczasowych — 3 złote w nowym pieniądzu.

3. Gdy stała, regulaminowa, periodycznie należna premia jest z reguły według umowy lub zwyczaju wypłacana pracownikom oddzielnie i w innych terminach niż uposażenie zasadnicze, to taką premię traktuje się tak, jak gdyby stanowiła samoistne wynagrodzenie i do wypłat z tytułu takiej premii stosuje się postanowienia p. 8 instrukcji Rady Ministrów z dn. 28 bm., tzn. sposób wypłat w nowym pieniądzu wynagrodzeń za pracę, tzn. obliczu się wyrównanie za ilość dni kalendarzowych dzielących dzień 1 listopada rb. od dnia następnej wypłaty premii po reformie, dodaje się ten sam sposób, jak to dla wynagrodzeń przewidziane jest w p. 8 wspomnianej instrukcji i przy zastosowaniu tego samego przeliczenia, w stosunku 100 zł dotychczasowych — dwum złotym na nowym pieniądzu.

I w tym przypadku obowiązuje zasada, że wyrównanie za ilość dni wypłaconej za okres dłuższy niż 15 dni kalendarzowych.

Wyjaśnienie

Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i Ministra Finansów z dnia 29 października 1950 r. do instrukcji wydanych w związku ze zmianą systemu pieniężnego.

1. W przypadku, gdy pracownik podjął zastępowanie za czynność, którą według okoliczności mógł wykonać dopiero po dn. 28 października rb. (np. rzyczałt za służbowe przeniesienie się do innego miejsca pracy), lub gdy wyjeżdżając na urlop lub w delegację służbową pobrał w dniach 27 lub 28 bm. pracownik taki może na indywidualne podanie uzyskać za zgodą ministra lub dyrektora naczelnego CZP lub innej właściwej władzy państwowej, kierowni (której) danu zakład pracy podlega, prawo wpłacenia do kasy zakładu pracy w dniu 30 i 31 bm. kwoty pobranej w złotych dotychczasowych i otrzymania w zamian kwoty pracownikowi należnej w nowym pieniądzu.

2. Pracownicy, dla których zakłada się podstawowych i szkół średnich, dla których pobory za miesiąc listopad bm. przesłane zostały przekazami pocztowymi, wysta wionymi w złotych dotychczasowych, którzy wypłata nastąpi dopiero w nowym pieniądzu po dn. 29 bm., tj. w relacji 100 zł dotychczasowych równa się 1 zł w nowym pieniądzu, otrzymają ze środków Ministerstwa Oświaty do dn. 10 listopada br. wyrównanie obliczone według relacji dwa złote nowe za każde przekazane jak wyżej 100 zł dotychczasowych.

W małej knajpce w pobliżu Placu Nankiera kilka typowych spekulantek i spekulantów smętnie oblicza „resztki fortyn".

— Już nawet flaków nie zamówię — odzywa się gruba handlarka, która zapewne do niedawna żywiła się przeważnie gęsiną i pulką. — Tyle tylko tego zostało...

Zawiązuje smętnie do węzełka otrzymaną gotówkę w nowym banknocie.

Lecz dzięki temu — jutro w sklepach i domach towarowych będzie więcej miejsca dla kobiet pracy, które otrzymają nowe pieniądze w stosunku 3 za 100 przyjdą po zakupy z gotówką wypłaconą z pracy własnej lub pracy mężów. Oto jest sens właściwy tej wielkiej reformy, która gromi spekulantów, a w ostateczności wydzie na dobre ludziom pracy. Wszak dla nich pracował będzie miliardy złotych, o które zmniejszyły się fortuny spekulantów. (zę)

Tabela kursowa

Narodowego Bänku Polskiego

Narodowy Bank Polski stosuje następujące kursy przy kupnie i sprzedaży dewiz i pieniędzy zagranicznych:

		Dewizy		Pieniądze zagraniczne	
		kupno sprzedaż zł	sprzedaż zł	kupno zł	sprzedaż zł
ZSRR clear — 100 pseudo		99,75	100,25		
Anglia — 1 £. sterl.	1)	11,17	11,23	11,15	11,21
Argentyna — 100 peso		—	—	87,—	90,—
Australia — 1 £ austr.		8,94	8,98	8,40	8,44
Austria — 100 szyl. austr.		—	—	15,—	15,15
Belgia — 100 fr. belg.		7,98	8,02	7,90	8,04
Brazylia — 100 cruzeiro		—	—	12,—	12,—
Czechosłow. — 100 kr. czech.	2)	7,98	8,02	4,90	5,—
Dania — 100 kr. duńsk.	3)	57,77	58,05	50,—	55,—
Egipt — 1 £. eg.		11,46	11,52	11,50	11,—
Finlandia — 10 mk. fińsk.		—	—	1,10	1,40
Francja — 100 fr. fr.		1,14	1,145	1,11	1,31
Izrael — 1 £. izrael.		11,17	11,23	8,50	9,—
Jugosławia — 100 din.	5)	—	—	1,90	2,20
Holandia — 100 hfl.	6)	105,—	105,52	95,—	100,—
Kanada — 1 dol. kan.		3,85	3,87	3,83	3,87
Norwegia — 100 kr. norw.	7)	55,85	56,14	50,—	55,—
St. Zj. A. P. — 1 dol. USA		3,99	4,01	3,98	4,02
Szwajcaria — 100 fr. szw.		92,20	92,66	92,—	93,—
Szwecja — 100 kr. szwedzk.	8)	77,11	77,49	70,—	75,—
Węgry — 100 forintów	9)	—	—	74,—	75,—
Włochy — 100 lirów it.	10)	—	—	0,65	0,70

1 gram czystego złota = zł 4,50.

Bank skupuje:

1. **Banknoty szwajcarskie**, jako nadające się do skupu oraz banknoty niemieckie, emitowane przed rokiem 1923 i zw. długie wg. stawek obniżonych o 5 proc.

2. **Bilon** — tylko dolary St. Zjedn. A. P. i kanadyjskie oraz fr. szwajc., £. ang. i korony szwedzkie po cenie banknotów, obniżonej o 10 proc.

1) tylko w odcinkach do £. 1	6) tylko w odcink. do hfl 100		
2) „ „ „ do kcs 50	7) „ „ „ do nkr 50		
3) „ „ „ do dkr 10	8) „ „ „ do skr 50		
4) „ „ „ do ffr 1000	9) „ „ „ do for 10		
5) „ „ „ do din 50	10) „ „ „ do Lit. 100		

Wojewódzka konferencja

duchowieństwa dolnośląskiego

WROCŁAW — W ub. poniedziałek w sali Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju odbyła się konferencja księży dolnośląskich, poświęcona sprawom tymczasowego zarządu w parafiach na Ziemiach Zachodnich oraz obrony pokoju.

Konferencji przewodniczył ks. proboszcz Szmit z Piekar Śląskich. Referat okolicznościowy wygłosił ks. Henryk Zalewski. Referent podkreślił, że wbrew porozumieniu zawartemu między Episkopatem a Episkopatem, tymczasowy zarząd w instytucjach kościelnych na Ziemiach Zachodnich utrzymywany jest nadal.

— Imperialiści — mówił ks. Zalewski — przechwalają się swą gotowością do pochodu na Wisłę i Niemen. Anglosascy imperialiści odradzają armię hitlerowską. A najwyżsi hierarchowie kościelne utrzymują na prastarych naszych ziemiach stan rzeczy, wyraźnie sabotujący w dobro Polski i w wysiłki wkładane w dzieło zachowania pokoju przez polowę rodzaju ludzkiego.

— Trzeba jak najrzyjaciej skończyć z tymczasowym chaosem stanowisk w parafiach całej naszej diecezji — zakończył ks. Zalewski.

— Trzeba zawrzeć tworzywanych przez imperializm amerykański bitewnego frontu — atakuje w uprawianej przez nich propagandzie odetwowej. Trzeba zjednoczyć wszystkie siły Ludowej Rzeczypospolitej siły całego narodu przeciwko tym, którzy wszystkich pod sikeh kapałnów — do walki o niezauruszalność naszych granic, o za chowanie pokoju, o o likwidację w naszych parafiach — godzących w naszą narodową ambicję pozorowanego „tymczasowości" w ich zarza dzaniu.

W otwiorwej dyskusji liczni kaję ża dolnośląscy zabierali swoje wyrażogoladom, nurtującym całe nasze społeczeństwo.

— Obrona pokoju — afwiadcza ks. St. Dąbrowski z Budzowa — rzma się dziś w wielkich sywcyciała Polski, pracującej nad zapewnieniem lepszych warunków życia wszystkim swoim dzieciom. Tymczasowe zarządy kościelne — to ciernie na tym ciele, boleśnie raniące naszą dumę narodową.

Ks. Bryk. Mo:z dowodzi:

— Polacy od wieków wykazywali upodobania do zamiany mieczu na lemiesz. Nasz naród miłuje pokój. Na tym tle chcę tyć. I dlatego właśnie nie godzi się chwalić tolerancję tymczasowości" w swojej ziemi. w swoim domu...

— Nie dajmy się otumanić ma midłami i kłamstwami. — Ks. Torka — oświadcza ks. *Antoni Lorenz.*

— Głosy stamtąd stawały się zaw ciąż obcy, pod patronatem Polski kombinacją polityczną. Po Polsce, Polsce dzisiaj zbudowanej na ludzi, możemy dziś z głębi przekonania powiedzieć: — Kto słucha Polski jest wrogiem Polski!

— Księża są sługami Kościoła — ciągnie ks. *Lorenz.* — Ale równocześnie są synami Polski. Łączmy się też przy Nie! z całym ludem — w obronie pokoju i dla zachowania pokojego porządku prawnego w parafiach na Ziemiach Zachodnich

Ks. Drancen stwierdza:

— Tymczasowość w zarządach kościelnych na naszych ziemiach, to dynamit w rękach dywersantów podziemnych. Trzeba ten dynamit jak najszybciej usunąć i zik widować. Na tym zagadnieniu zawiera się niepokoju.

— Czyżmy na Ziemie Zachodnie wrócili po to, by zabawić na nich chwilowo? — zapytuje w swym przemówieniu sędziwy ks. prał. *Plewko - Pieszczyński.* — W jakim celu i w imię czego mianowano nas tutaj „tymczasowymi zarządcami"? Dolny Śląsk był polski i będzie polski! Żądamy zniesienia tikcji, tymczasowości nasz lud i nas księży — do żywego! Domagamy się ustanowienia stałej administracji kościelnej!

Ks. Bogusławski stwierdza:

— Musimy wszyscy pomóc Rządowi Ludowemu w ustalenia stałych pozycji kościelnych. Wszyscy się na księżach czechosłowackich, którzy 12 listopada manifestują z całym ludem wolę swego narodu w walce o pokój.

Ks. Wierny zaznacza:

— Bezkompromisowa służba narodowi i Ojczyźnie każe nam wal czyć z nim razem o pokój i o zniesienie wszelkich pozorów tymczasowości na Ziemiach Zachodnich. Nie ma tymczasowości odgradzać katolicyzm — od kapitalizmu, a każdego rodaka, — od propagandy przyjaźni przez bodźcy wojennych. Raczej stanu pracy wynaga wspólnania w każdym kroku z Rządem Ludowym.

Ks. Górecki stwierdza:

— Już pierwsi krótc polscy ułożyli na Ziemiach Zachodnich stałe zachowania pokoju przez Rząd Ludowy zabiega o to samo. Nie pomóc w urzeczywistnieniu tego!

— Protestujemy przeciwko przyjmowaniu zaproszenia do odwiedzenia terenów na tymczasowy pobyt — woła mówca. — Nie jesteśmy wędrownymi cyganami. — Wróciliśmy na ziemi swoje ojców — i na nich pozostaniemy! Stajemy przy Rządzie Ludowym. Domagamy się z nim razem zmiany tymczasowości w zarządach kościelnych!

Ks. Bryk wyraża wdzięczność Rządowi Polski Ludowej za żywy stosunek do Kościoła — i ta prawia Rząd w imieniu duchowieństwa, że podejmie ono przed uświadamiający wśród ludu.

— Kościół — mówi ks. Górecki — będą szyjaśnić wiernym, jak traczenie się o pokój i o zachowanie pokoju i jak doniesiym wysoko w życiu naszego Państwa wzrost zrozumienia nowego sądu mu pieniędzy.

— Zapewni on ludziom pracy — z starczyła mówca — wzrost życiowy, bogaczy zaś, pasożytnicy i kapitalistów pozbawi dotychczasowych zarządzania. Lud pracujący w wprowadzeniu mocnego pieniądza szyka ogromnie. Kapitalista dziś tyle, że będzie wreszcie musiał pracować.

W końcu ks. Górecki składa wniosek o powołanie delegacji do Sejmu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze, wręczenia mu memoriału duchowieństwa dolnośląskiego.

Wniosek ten przyjęto jej.

W skład delegacji wesuli: ks. Henryk Zalewski, ks. Bryk, ks. Bręże, ks. Lorenz, Plewko-Pieszczyński, o. Glazer Markus, ks. Bałaski, ks. Mikołajczyk, ks. Kozłowski, ks. Balicki, ks. dr. Kocon, ks. Niedźwiedzki, ks. Smik, ks. Jarzyna, ks. Dąbrowski, ks. mjr. Borowczyk, ks. Kochanek, ks. Jankowski, o. Kozimor, Górecki, ks. kanon. Pietrzyki, ks. Sendys, ks. Wółkow, ks. Łaczuch, Zulla Gustaw, Rozalia Koziell i Gertruda Zorych.

Na zakończenie obrad stroniczni zwiedzili Wystawę Ziem, zamieszczamy na 1-ej stronie nr mera.

SOFIA (PAP). W międzynarodowym meczu piłkarskim Polska pokonała Bułgarię 1:0 (1:0), zdobywając jedyną bramkę przez Gałaska. Spotkanie oglądali czołowie rządu bułgarskiego oraz przedstawiciele pięciu dyplomatycznych. M. in. obecny był na meczu ambasador R. P. w Sofii Barchacz.

Słowo sportowe

W pierwszym meczu hokeja na lodzie ZS Stal pokonało ZS Górnik 2:0

W sobotę odbyło się uroczyste otwarcie sezonu hokejowego i łyżwiarskiego na sztucznym lodowisku Torkat w Katowicach. Impreza rozpoczęła się pokazem łyżwiarzy oraz meczem drużyn hokejowych.

W imieniu zawodników hokeista Gburek z Górnika złożył ślubowanie następującej treści:

„W imieniu wszystkich hokeistów i łyżwiarzy Polski Ludowej pragnę z okazji otwarcia drugiego sezonu zimowego na Torkacie złożyć Głównemu Komitetowi Kultury Fizycznej zapewnienie: dołożymy wszelkich starań, aby zgodnie z uchwałą Biura Politycznego Komitetu Centr. PZPR... wnieść poziom naszego wychowania ideologicznego oraz pod nosić równocześnie uprawianie przez nas dziedziny sportu wyczynowego na wyższy poziom. Zapewniamy również GKKF, że w ciągu bieżącego sezonu zimowego staniemy wszyscy do zdobycia odznaki. Przez odznakę SPO będziemy rozwijać nasze siły i sprawność fizyczną, potrzebne do realizacji zadań Planu 6-letniego, będącego planem wzrostu dobrobytu i szczęścia mas pracujących Polski Ludowej."

Po defiladzie odbyły się popisy jazdy figurowej.

W pierwszym meczu hokejowym, rozegranym w tym sezonie zmierzyły się reprezentacje ZS „Stal" i ZS „Górnik". Obydwie drużyny wystąpiły bez czołowych graczy, którzy przebywają na obozie w Zakopanem.

Po niezłej, ale i słabej grze spotkanie zakończyło się zwycięstwem Stali 2:0, która w ostatniej minucie drugiej tercji dokonała dwie bramki przez Ziaję.

Mistrzostwa kolarskie Dolnego Śląska we Wrocławiu

W dniu 5 listopada br. odbędzie się staraniem Okręgowego Związku Kolarskiego we Wrocławiu wyścig kolarski o mistrzostwo Dolnego Śląska. Zawody te zakończą tegoroczny sezon oraz będą przeglądem dorobku sportu kolarskie go w naszym województwie.

O tytuł mistrza Okręgu walczyć będą czołowi zawodnicy, reprezentujący wszystkie kluby z terenu całego Dolnego Śląska.

Wyścigi odbędą się na dystansach: dla licencjonowanych — 50 km, kadrowiczów I-ej kategorii 25 km, oraz dla kartowiczów II-ej kategorii i zawodników startujących po raz pierwszy — 15 km. (N)

Tabelka 10-ciu najlepszych wyników lekkoatletycznych uzyskanych w bieżącym sezonie

skok o tyczce:

1. Malecki Spójnia 3.50
2. Nowak AZS 3.40
3. Wyszkowski AZS 3.05
4. Plewka „Czarni" 3.00
5. Bieszczad AZS 3.00
6. Suwała Stal Wr. 2.85
7. Stępniak AZS 2.15
8. Sucheński AZS 2.55
9. Przybylski Górnik Bb. 2.53
10. Salon AZS 2.45

trójskok:

1. Lipiec AZS 12.36
2. Pawliński Górnik Wb. 12.60
3. Malecki Spójnia 12.24
4. Sucheński AZS 12.18
5. Przybylski Górnik Wb. 12.08
6. Zdanowicz Górnik Wb. 11.96
7. Garncarczyk Spójnia 11.49
8. Plewka „Czarni" 11.60
9. Wald AZS 10.94
10. Nawrocki Górnik Wb. 10.78

pchnięcie kulą:

1. Fabrykiewicz AZS 13.35
2. Soroka AZS 12.33
3. Sienkiewicz Stal Wr. 12.09
4. Maliszewski AZS 11.96
5. Antczak AZS 11.84
6. Rut „Czarni" 11.63
7. Wojtecki A. Spójnia 11.38
8. Nowacki Spójnia 11.36
9. Małecki Mł. Spójnia 11.27
10. Jakubowicz AZS 11.17

rzut dyskiem:

1. Andrzejczyk AZS 46.80
2. Borkowski AZS 38.80
3. Antczak AZS 39.01
4. Maliszewski AZS 35.97
5. Małecki A. Spójnia 35.63
6. Nowak AZS 35.35
7. Piotrowski Górnik W 33.63
8. Borkowski Stal Wr. 33.06
9. Sienkiewicz Stal Wr. 32.72
10. Górnicki Górnik W. 31.99

rzut młotem:

1. Skuła AZS 30.01
2. Nowacki Spójnia 25.26
3. Małecki A. Spójnia 23.97

rzut oszczepem:

1. Andrzejczyk AZS 51.52
2. Sucheński AZS 47.45
3. Muster Włóc. Dz. 46.12
4. Suwała Stal Wr. 45.95
5. Jewniewicz AZS 45.16
6. Dobrzyński AZS 44.78
7. Wompel „Czarni" 43.26
8. Furmanek „Czarni" 42.15
9. Szwarcer AZS 42.77
10. Manowski Stal Wr. 42.68

Szczypiorniści AZS-u przegrali z Kolejarzem Opole

Trzecia niedziela rozgrywek szczypiórniaka o mistrzostwo II ligi upłynęła pod znakiem zwycięstw faworytów. Leaderem grupy pozostał w dalszym ciągu Kolejarz Opole, wygrywając na własnym boisku z wrocławskim AZS-em. Tuż za nim kroczy Związkowiec Bydgoszcz, który pomimo przegranej z drużyną raciborskiej Stali utrzymał się na drugiej pozycji.

AZS Wr. przegrywając swój mecz spadł na czwartą pozycję w tabeli.

W niedzielnym meczu nasi ligowcy zagrali bardzo słabo. Jedynie dzięki Ciuprykowi, który sam zdobył wszystkie bramki, AZS nie odniósł wyższej porażki.

Wyniki rozgrywek niedzielnych II ligi:

Włókniarz Kraków — Unia Kraków 2:2 (1:1); Górnik Siemianowice — Stal Siemianowice 8:2 (3:2); Stal Kuźnia Raciborska — Związkowiec Bydgoszcz 10:8 (6:5); Kolejarz Opole — AZS Wrocław 9:6 (6:2).

Kolejarz Opole	3 6	29:20
Związk. Bydgoszcz	3 4	30:25
Stal Kuźnia Rac.	3 4	27:27
AZS Wrocław	3 3	27:19
Górnik Siemianow.	3 2	23:30
Unia Kraków	3 2	13:18
Stal Siemianowice	3 2	12:18
Włókniarz Kraków	3 1	7:14

(N)

Komunikat AZS

Sekcja bokserska AZS rozpoczęła w najbliższym czasie masową naukę boksu. Na powyższy kurs zapisać się mogą studenci wrocławskich uczelni.

Przypominamy, że od dnia 2 listopada br. treningi sekcji wyczynowej odbywać się będą w sali WASWF w poniedziałki i czwartki od godz. 20-tej do 22-giej. (N).

Sekcja piłkarska AZS zawiadamia, że treningi sekcji począwszy od dnia 1 listopada br. będą się odbywały we wtorki i piątki od godz. 20-tej do 21-szej. (N).

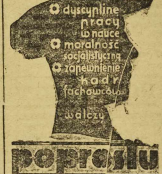

W-223

LEW TOŁSTOJ
DZIECIŃSTWO. LATA CHŁOPIĘCE. MŁODOŚĆ.
str. 403 K-3385 zł 350

Kącik szachowy

ROZGRYWKI LIGOWE

Ostatowane z dużym zainteresowaniem, w ramach rozgrywek I ligi, spotkanie „Spójnia" — Leg nica — „Kolejarz" Wrocław, nie odbyło się. Drużyna wrocławska przybyła do Legnicy z dużym opóźnieniem.

Wyniki drugiej rundy rozgrywek przedstawiają się następująco: w Krakowie „Kolejarz" Wrocław przegrał z „Ogniwem" Kraków w stosunku 2:3. Pozostałe wyniki (na pierwszym miejscu wcześniejsze): Blaszczak — Siliwa 1:0, Stachnik — Artamowski 1:0, Gałęzi — Gdański 0:1, Walek — Fisher 1:0, Ćwiakowski — Wojtowicz 0:1, Wagner — Bereszczyński 0:1, Chrabąszcz — Szyszko Bohusz 0:1, Nowopiński — Woroniecka 1:0.

Lepiej powiodło się „Spójni" legnickiej, która w Poznaniu uzyskała wynik remisowy z tamtejszą „Warta". Punkty dla legnickiej drużyny zdobyli: Gołdman, Szwinta i Suchi po jednym i Fluder oraz Tylka po pół.

Spotkanie „Ogniwo" Bytom — „Kolejarz" Kraków wygrali „Kolejarze" w stosunku 1:1. M. in. Celka wygrał z mistrzem Polski Bilarkiem, Poznańska „Spójnia" — „Kolejarz" Wrocław, nie ukończyła 3 partyi.

Ostatnie spotkanie „Kolejarz" Gliwice — „Spójnia" Legnica, w trzeciej Mugeschanbel, w czwartej Smokowski. Finały rozpoczną się w najbliższych dniach. Blaszczak wycofał się z turnieju.

DOLN. KLASA „A"

W myśl zarządzenia P. Zw. Szach. klasa „A" na Dolnym Śląsku składać się będzie z 8 drużyn. Zarząd okręgowy zaliczył do klasy „A" bez żadnych eliminacji 4 kluby, a mianowicie „Spójnię" Ib. Legnica, „Kolejarza" Ib. Wrocław, „Włókniarza" Jel. Góra i „ZSOS" Wałbrzych. Cztery dalsze drużyny zostaną wyłonione w rozgrywkach eliminacyjnych, które rozegrane zostaną w 4 grupach. Grupa I: ZKS „Budowlani" Dodzinica „Włókniarz" Nowa Sól, „Unia" — Brzeg Dolny. II grupa: ZKS „Spójnia" — Kłodzko, „Spójnia" — Ziębice, „Włókniarz" Dzierżoniów. Grupa III: ZKS „Kolejarz" — Jel. Góra, „Kolejarz" Ib Świdnica, „AZS" Ib Wrocław. Grupa IV ZKS „Związkowiec" Wrocław - Leśnica, „Ogniwo" „Elektronit" — Stachnica i „Kl. Szach." — Wołów.

Rozgrywki rozpoczynają się dn. 13 listopada br. W dniu tym spotykają się w gr. I „Włókniarz" Nowa Sól — „Unia" Brzeg Dolny, gr. II „Spójnia" Ziębice — „Włókniarz" Dzierżoniów, gr. III „Kolejarz" Ib — Świdnica „AZS" Ib Wrocław, gr. IV „Elektronit" Stachnica — „Kl. Szach." Wołów. Pozostałe rozgrywek o godz 16-tej. Rozgrywki prowadzone są jednokolowo, zaś spotkania odbywają się na 3 szachownicach, przy czym w skład drużyny obowiązkowo wchodzi junior i kobieta.

W ramach rozgrywek II ligi odbędzie się w niedzielę, 4. 11. br. spotkanie AZS (Wrocław) — Górnik (Janów) w Katowicach.

Teodor Tomasz Jeż ZARNICA Powieść bułgarska str. 303 zł 300

Złota Seria Literatury Rosyjskiej Mikołaj Gogol UTWORY WYBRANE Tom I str. 361 zł 320

Biblioteka Szpilek SATYRA POLSKA w WALCE O POKÓJ str. 119 zł 100

Biblioteka Stuzlotowa Wiera Panowa JASNY BRZEG str. 339 zł 100

Lew Kassil SZWAMBRANIA str. 321 zł 320

Pierre Courtade ALBANIA str. 94 zł 100

„CZYTELNIK"

NOWA KULTURA W-224
TYGODNIK SPOŁECZNO-LITERACKI
omawiający zagadnienia życia społecznego, literacko-artystyczne, walczący o kulturę socjalistyczną.

OBWIESZCZENIA

Komenda Okręgowa Służby Ochrony Kolei we Wrocławiu ul. Pułaskiego 52 przyjmie natychmiast kandydatów i kandydatki na stanowisko strażnika Ochrony Kolei. Wymagane warunki: 1. Wiek do lat 28-miu. 2. Odbyta służba wojskowa (dla kandydatek przeszkolenie w Org. Służbie Ochrony). 3. Wykształcenie 5 kl. szkoły powszechnej.

FACHOWCY POSZUKIWANI

2 pielęgniarki, księgowego, kasjera, kierowniczkę kuchni, referenta zaopatrzeniowego, technika oraz kucharza przyjmie do pracy Zarząd Państwowego Uzdrowiska Przyrodniego Zdrój pow. Dzierżoniów. Warunki płacy wg umowy zbiorowej. K-3414

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

MASZYNKĘ do podnoszenia oczek „Vitos" „Okazjan pierwszorzędny. Oferty cena „Głos Wielkopolski" Poznań dla „16645" K 3410

KADZIE i szatkownicę okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia „Słowo" „Okazja". 6636

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubienie oddawcy zameldowania nazwisko Maślankiewicz Marta wyd. Piegżynka. P 3038

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty na nazwisko Stanisława Łoza, będącymaję Polskiego Zw. Gimnast. Zgłaszać się do ulicy Jeżycku rosyjskim, karę wojskową. 6634

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko Czmytak Henryk zam Raszyce pow Jelenia Góra, ul. Wojskiego 1. K 3417

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko Balinski Wła dysław, plac Ratuszowy 34, Jelenia Góra. K 3421

UNIEWAŻNIAM zgubiony odcinek zameldowania na nazwisko Wojtowicz Wład. w Myślakowicach i odcinek zameldowania na nazw. Bęc Stanisław zam. Wojskiego pow. Jelenia Góra. K 3419

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną przez PUR w Lesnicy na nazwisko Urbanowski Alfred ur. 21. 5. 1929 r. 6633

ZGUBIONO odcinek wymeldowania ze Złotego Stoku na nazwisko Ferdyn Czesław. 6635

UNIEWAŻNIA się zagubioną zniżkę kolejową wystawioną przez Urząd Inwalidzki we Wrocławiu na nazwisko Klasztorny Leonard. 6640

WOLNE POSADY

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Informacje Głogowska 23-I (Zielona). 6612

LOKALE

STUDENTKA poszukuje pokoju najchętniej Biskupin. Zgłoszenia pod „Wera". 6634

STUDENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia pod „Halina". 6639

SAMOTNE małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego z używaniem kuchni natychmiast. Oferty „Słowo Polskie" pod „Małżeństwo". 6632

ASYSTENT Uniwersytetu poszukuje pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia pod nr „6636" 6636

PRACUJĄCA poszukuje pokoju sublokatorskiego, ul. Sobieskiego wzgl. Kilińka Radiologiczna (u portierni) do godz. 18-ej. 6638

POSZUKIWANIA RODZIN

KORDEK Łuba poszukuje mężą Stanisława Kordek. 1914 r. w Grotnikach, w sprawie wiadomości w Sądzie Okręg. w Jeleniej Górze. K 3628

RÓŻNE

KUPIĘ rasowego jamnika z gatunku karliczków — małe czarnego — suczkę 6—8 tygodniową. Zgłoszenia Dworzec 5—8 Kazimierz od godz. 16—18. 6627

A. KORTIAJEWA
MIŁOŚĆ DOKTORA ARŻANOWA

Tłumaczyła Zofia Łapicka

73

Doktór układał na półmisku melon i jabłka. Chiżniak kroił szynkę. Zajęci gospodarzeniem nie patrzyli na nią, ale i ona nie widziała nikogo prócz Tawrowa, a ściślej mówiąc, jego wpatrzonych w nią, szeroko otwartych oczu. Poszła prosto do linii tego spojrzenia, nie widząc, nie dostrzegając nic poza obok etażerki i nie wiedząc prawdopodobnie, jak się zachować, ogładać jakiś drobiazg ze słoniowej kości. Trzymał figurkę w rękach, które drżały mu tak, że tylko ślepiec byłby nie zauważył jego wzburzenia. Nie czuła prawie ciężaru ręki: mógł się pracować gorączkowo. Nie umiała się opanować. Nie umiała kłamać. Wszystkie przeżycia wyrażały się na jej twarzy. Ale teraz, widząc, że ukochany mężczyzna jest bandzieją jeszcze bezbronny, znalazła w sobie siłę i stanowczość: odezwała się do męża, pożartowała z Chiżniakiem i wzięła się do gospodarowania, odwracając ich uwagę od Tawrowa, by mógł się uspokoić.

Gdy stół był już ładnie nakryty, a w kieliszkach perliło się wino, o mało znów nie zemdlała. Jak uprzedzić go, by nie patrzył na nią przy świadkach takim wzrokiem?

— Walerian Walentynowicz doradzał mi koniecznie robić spacery — powiedziała zwracając się do Chiżniaka — a ja prawie przez trzy tygodnie nie wychodzę z domu. I prawda, mam ciągłe bóle głowy. Od jutra zacznę wypełniać wskazówki lekarza... Jutro rano wznowię swoją letnią marszrutę po górach.

93

Dzień był zimny. Wysokie, jak gdyby wysuszone wiatrem niebo, szarzało pustynnie. Koło ścieżki chwiały się żałośnie wyjęcie roślinu. Gdzie tylko spojrzeć, wszędzie równa żółtość modrzeiowych lasów: jak gdyby dziwne zboże dojrzało na zboczach gór. Stoi wyprostowane, nie pochyla się, czeka, aż skosi je białorękia żniwiarka Północy — zamieć śnieżna. Śnieg bardzo często wyprzedza tu okres opadania liści, ale wątły, młody śnieżek, pomieszany z igłami choiny i świeżymi, mokrymi liśćmi, topi się szybko. Wtedy w tajdze jest szczególnie nieładnie. Lepszy już mróz, lepsza prawdziwa śnieżyca od tej obrzydliwej zimnej wilgoci.

Olga szła w góry ślizgając się na stromych zboczach, chwytając się gałęzi i krzaków. Wiatr uderzał ją w twarz, rzywał z niej chustkę z kolorowej wełny, zawiązaną pod brodę, jak noszą zazwyczaj wieśniaczki. Gdy Olga wdrapała się na szczyt, ręce jej i nogi drżały ze zmęczenia. Może odzwyczaiła się po prostu od takich spacerów, a może działa ze zdenerwowania: miała ostatni raz spotkać się z Tawrowem. Postanowiła, że to będzie ich ostatnie spotkanie we dwoje. Nie umawiali się, że przyjdą w tym miejscu, ale Olga wiedziała na pewno: Tawrow przyjdzie. Musi przyjść!

Gdy ujrzała go, stojącego wśród kał na dróżce, nie zdziwiła się wcale, przyśpieszyła tylko kroku. Tawrow „szedł a raczej biegł naprzeciw jej.

Olga przemyślała już wszystko, co mu powie, ustaliła, jak się zachowa, co zrobi. Ale nie zdążyła nawet się odezwać: znalazła się w ramionach ukochanego i słowa jej zamarły na wargach. Długo stali tak, objęci ciasno, w podmuchach silnego wiatru. Nie myśleli o tym, że ktoś może ich zauważyć. Ich wychudzone twarze jaśniały szczęściem, gdy wciąż obejmując się kroczyli tak razem po nie zarośniętej górskiej ścieżce. Cały świat mógł patrzeć na nich, którzy osiągnęli niebo.

Olga trwała wciąż w zapamiętaniu. Był może sama odwiekała tę chwilę, jak człowiek, który nie chce się obudzić. Słowa Tawrowa wróciły jej przytomność.

— Jeśli chcesz, to sam pomówię z Iwanem — mówił głaszcząc jej zziębnięte dłonie.

Olga opuściła głowę. Jasne pasmo włosów wysunęło się spod chustki, fruwało, targane wiatrem, i opadało jej na czoło lub musiało policzek Tawrowa.

Stali w małym kamieniolomie, zaroślnętym rzadkimi krzakami kawkowego rodzaju. Szare chmury zbiły się w gęstą masę, opuściły w dół i popłynęły nisko nad górami. Nastroszone czeczotki nawoływały się żałośnie, skacząc po omszałych kamieniach. Ciężko zmuliła niebieskawa choina. Wszystko wyglądało smętnie, ponuro, i ci dwoje, którzy się tu spotkali, też posmutnieli, jak gdyby poddali się panującemu w przyrodzie nastrojowi.

— Dlaczego nic nie mówisz? — pytał ze strachem Tawrow. — Czy znowu odejdziesz i w czterech ścianach zamkniesz się przed życiem? Przecież to przestępstwo. Olgo! Ty mnie kochasz!

— Nie możemy się więcej spotykać — rzekła z trudem i spojrzała na Borysa. — Ja... Ja... Jestem w ciąży — rzekła i jakby słowa pozbawiły ją zupełnie sił, usunęła się na kamień, zakrywając twarz rękami.

— Ola! — krzyknął Tawrow wstrząśnięty i uradowany. — Kochanie moje!... — przyklęknął koło niej, objął mocniej i starając się zajrzeć jej w oczy, odsuwał i całował jej ręce mokre od łez. — Cóż w tym złego? Niech będzie jego dziecko, Pokocham je. A potem będą nasze wspólne dzieci...

— Nie, nie mogę — rzekła głucho Olga. — Serce pęka mi z rozpaczy, ale nie mogę! Gdyby dziecko było moje... Ale nie mogę rozpoczynać z tobą życia w tym stanie. Będę się czuła tak, jakbym cię cały czas zdradzała... — zdjęła chustkę i wytarła nią oczy i twarz. — Musimy się rozstać — powtórzyła.

(c. d. n.)

Szczerze

Portmonetki

Ceny na wystawach zmieniły się niemal w przeciągu jednej nocy. Dowodzi to, że uspołeczniony aparat sprzedaży pracował składnie. Nowe ceny ściągają tłumy ludzi, którzy przystają przed wystawami. Jedni kalkulują, przeliczają nowe ceny na dawne, inni śmieją się z tych kalkulatorów. — Przecież mamy tylko jedne ceny — mówi jakaś kobieta, — a podobają mi się lepiej niż dawne, bo nie trzeba będzie liczyć w tysiącach.

W kilku sklepach pojawił się dawno niewidziany artykuł, mianowicie portmonetki na bilon. Towar bardzo na czasie i należy oczekiwać, że wytwórnie będą musiały znacznie zwiększyć produkcję, gdyż obecnie cieszyć się one będą dużym powodzeniem.

Nareszcie ludzie nauczą się szanować pieniądze. Znikną papierowe złotówki. A nowe banknoty nie będą niedbale wtykane do kieszeni, lecz znajdą się w portfelu, czy torebce, gdyż staną się „dużym" pieniądzem. Groszowi przywrócone zostaje obywatelstwo, a przysłowie „grosz do grosza" zacznie nabierać realnej wartości.

Tuwicz.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

■ **Referat ogródków** ORZZ zwrócił się do zarządów Samorządów Pracowniczych Ogródków Działkowych, aby zawiadomiły, kiedy i gdzie odbędzie się zebranie zarządu, na którym zostawiane będą sprawy przydziału wolnych działek. Informowano również zarządy, że pobieranie opłat za prawo użytkowania działek w roku 1951 rozpoczyna się po 15 listopadzie. Zatrzymowane będzie zmiana stawek dzierżawnych (nie od działki, lecz od metra).

■ **Ekstermistyczny egzamin** dojrzałości według regulaminu szkoły młodzieżowej rozpoczyna się w 3 Szkole Ogólnokształcącej przy ul. Stalina 117 w dn. 2 listopada. Informacje — w dyrekcji szkoły.

■ **Przenoszenie lubiów** na śmieci — jak informuje komisja ochrony zieleni miejskiego działu dzielnego szlachetnego, to kubeł waży 120—150 kg. Dlatego do transportowania używany został dr Wiktor Eychner, zaś pełnomocnikiem ZLP na miasto Wrocław został dr Zygmunt Śliwicki.

Dr Śliwicki pełni również obowiązki Naczelnego Lekarza Ośrodków Zdrowia b. Ubezpieczalni Społecznej Wrocław do dn. 31. XII. 50 r.

Siedziba wrocławskiego Oddziału Miejskiego znajduje się przy ul. Świerczewskiego (gmach Miejskiej Rady Narodowej, Miejski Wydział Zdrowia). (w.j.)

Władze kierownicze

Zakładu Lecznictwa Pracowniczego

Z dniem 1 października br. rozpoczą swoją działalność Zakład Lecznictwa Pracowniczego, który przejął wszystkie agendy Działu Lecznictwa byłych U. S. na terenie województwa wrocławskiego.

Pełnomocnikiem Ministra Zdrowia dla spraw ZLP mianowano dotychczasowego naczelnika Wojew. Wydziału Zdrowia — dr Henryka Bergera. Kierownikiem lecznictwa otwartego na województwo wrocławskie i zastępcą Pełnomocnika Min. Zdrowia mianowany jest dr Wiktor Eychner, zaś pełnomocnikiem ZLP na miasto Wrocław został dr Zygmunt Śliwicki.

Ceny w nowych złotych

We wrocławskich lokalach gastronomicznych wczoraj ożywiony ruch. Ceny za obiad kłubowy według nowej waluty wynosiły 6 złote 80 groszy. Kto miał jeszcze dawne banknoty płacił nimi — 480 złotych. Obiady popularne kosztują obecnie 2 złote 40 groszy, zupa 1 złoty 20 groszy, bigos 3 złote 30 groszy, gulasz wieprzowy 4 złote 80 groszy, kotlet wieprzowy 5 złotych 94 grosze. Są to ceny w lokalach III kategorii.

W Hali Targowej na Placu Nankiera ruch był minimalny. Otwarte były jatki z mięsem, rybiska z pieczywem, jarzynami i owocami. Ceny jabłek wynoszą od 3 złotych 80 groszy do 8 złotych 45 groszy.

W mieście w wielu sklepach już od wczesnych godzin porannych przeprowadzono nowe kalkulacje cen. I tak w składzie obuwia przy ul. Stalingradzkiej ceny bucików wahają się od 252 złote do 300 złotych, teczki można nabyć już za 360 złotych, torebki damskie za 250 złotych.

W Powszechnym Domu Towarowym ceny ubrań gotowych wahają się w granicach od 178 do 796 złotych, męskich od 269 do 300 złotych, wełny granatowej na płaszcze 420 zł za metr, strzyżowych ubranek chłopięcych 110,50 zł.

Ruch w PDT ograniczał się przed południem wyłącznie do stoisk spożywczych, gdzie sprzedawano towar jeszcze za stare banknoty.

Po południu pojawiło się już w obiegu wiele nowych banknotów i bilonu. Placono 20 groszy bilonem za bilet ulgowy w tramwaju, przy czym konduktor wydawał jako resztę starą 5-cio złotówkę. Również w kasach kinowych część publiczności płaciła za bilety już nowymi pieniędzmi. (zg)

WROCŁAW

Rola wczasów leczniczych:

Zmobilizować jak najwięcej sił

do realizacji Planu 6-letniego

W dniu 30 bm. w małej sali ORZZ odbyła się konferencja, poświęcona akcji wczasów z leczeniem ambulatoryjno-zdrojowiskowym. W konferencji udział wzięli przedstawiciele PZPR, pełnomocnicy Zakładu Lecznictwa Pracowniczego z terenu Dolnego Śląska, Poradni Przeciwgruźliczych i Ośrodka Chorób Zawodowych.

Wczasy pracownicze, wielka zdobycz klasy robotniczej, obejmują obecnie dziedzinę samego lecznictwa i zapobiegania chorobom (profilaktyki). Profilaktyka stosowana jest w ramach wczasów ambulatoryjno - zdrojowiskowych, obejmuje jednak tylko tych, którzy ze względu na specyficzny rodzaj pracy lub schorzeń muszą podlegać specjalnemu leczeniu, aby nie utracić zdolności do pracy. Leczenie profilaktyczne trwa 21 dni, czyli siedem dni dłużej niż normalne wczasy wypoczynkowe.

Podczas gdy w roku 1948, 18 tys. osób korzystało z wczasów ambulatoryjno - zdrojowiskowych, to w roku 1949 korzystało z nich już 39 tys. osób, a w bieżącym roku trzydzieści kilka tysięcy. Na rok 1951 przewidziane jest leczenie 41 tys. osób.

Akcja tych wczasów obejmuje profilaktykę przeciwgruźliczą, przeciwreumatyczną (specjalna).

W dyskusji zabierali głos: dr dr Śliwicki, Horbot, Sielicki oraz ob. ob. Łaszkiewicz, Roskosz — kier. działu socjalno - ubezpieczeniowego i poseł Kramarz, poruszając aktualne zagadnienia związane z terenem woj. wrocławskiego. Dr Śliwicki poruszył jeden z palących problemów — aby pracownicy Dolnego Śląska uzyskiwali jak najwięcej miejsc w domach, gdyż nasze województwo, bardzo ubogie w łóżka, ten przywilej powinno uzyskać.

Poseł Kramarz apelował do lekarzy, o nawiązanie jak najściślejszego kontaktu z Radami Zakładowymi w celu uświadomienia robotników co do znaczenia akcji profilaktyki. Zadaniem lekarzy — stwierdził mówca — jest zmobilizowanie jak najlepszych sił do realizacji Planu Sześcioletniego. (JJ)

Mimo ogromu zniszczeń wojennych

Wrocławska załoga wodociągów

zajęła drugie miejsce we współzawodnictwie

W Krakowie odbyło się zebranie przedstawicieli Komitetów Współzawodnictwa Między zakładowego 6 czołowych miast Polski. Po obliczeniu wyników za pierwsze półrocze 1950 r. przyznano w dziedzinie urządzeń wodociągowo - kanalzacyjnych 1 miejsce Krakowowi — 3.243 pkt., a drugie miejsce zajął Wrocław uzyskując 2.848 pkt. Jeśli się weźmie pod uwagę, że urządzenia wodociągowo - kanalizacyjne we Wrocławiu zostały zniszczone na równi z warszawskimi, i że załoga Zakładów Wodociągowo - Kanalizacyjnych miasta Wrocławia składała się w 80 proc. z ludzi, którzy do 1939 r. nie mieli nic wspólnego z wodociągami i kanalizacją, to trzeba przyznać, że sukces ten ma duże znaczenie.

Mówimy o naszym miasecie

Po pierwszym dniu reformy

36 punktów wymiany pieniądza rozpoczęło wczoraj pracę. Przed okienkami urzędów pocztowych, banków itp. uformowały się kolejki. W zakładach pracy upoważnieni delegaci zebrali od personelu gotówkę do zmiany w banku.

Wielu ludzi takich, których reforma walutowa „uderzyła po kieszeni". Są to przede wszystkim kapitaliści i elementy spekulanckie, które mroziły znaczne ilości środków obrotowych, lub też, co gorsza, używały je do prowadzenia aspołecznych interesów. Pouchwalmy, co mówi o tym eksperdientka ze stoiska wełny w Domu Towarowym PSS, ob. Helena Drozdowska:

— Dawniej przy ladzie stale widywałam te same twarze. Były to przeważnie handlarki, które wykupywały towar dla celów spekulacyjnych. Ludziom pracy trudno było nabyć potrzebny materiał. A teraz — proszę bardzo — wełny dla robotników nie zabraknie. Cały personel PDT się cieszy, że han dlarzy i kułactwo reforma uderzyła po kieszeni.

Ob. Drozdowska na pewno miała parę tysięcy oszczędności. Ale tak ona, jak i jej koleżanki chętnie poświęcą te drobne kwoty dla wielkiej sprawy.

Gdybyśmy pieniądze zdeponowali PKO, na pewno straciłbyśmy ani grosza, — mówi jedna z nich.

Słowa udzielonożnych pracowi nic są słuszne. Wiele z ludzi pracy poniosło drobne straty. Są one niewielkie w stosunku do korzyści, jakie nam przyniosła wytrwałe ogromnych kapitałów z rąk elementów wrogich. Przysłowie mówi: gdzie się drzewo cięsa, tam i drzazgi lecą. A przecież z tego drzewa postawimy wspaniały gmach socjalistycznej gospodarki ze stale wzrastającą stopą życiową mas.

(ster)

Potrzeba ludzi

do kopcowania ziemniaków

Zarząd Powszechnej Spółdzielni w Wrocławiu zatrudni pracowników przy kopcowaniu ziemniaków na Tarnogaju obok Gazowni Miejskiej. Praca w dzień a także w godzinach popołudniowych. Zarobki zgodnie według stawek akordowych.

P. S. S. chętnie przyjmie pomoc studentów uczelni wrocławskich, którzy w ubiegłym roku wydatnie pracowali przy akcji ziemniaczanej. (JK)

■ **Druga odprawa** szkoleniowa rejonowych komisarzy spisowych i rezerwowych z 3 Dzielnicy odbędzie się 31 bm. o godz. 12 w biurze komisji spisowego przy ul. Kościuszki 31, pokój 14.

■ **Zaległe stypendia** uczniom szkół podstawowych i muzycznych wypłaci 3 i 4 listopada zarząd okręgowy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

Piwnic na ziemniaki

poszukuje P. S. S.

Powszechna Spółdzielnia Spożywcze we Wrocławiu zwraca się z prośbą do mieszkańców miasta Wrocławia o wskazanie wolnych piwnic, w których mogą na by magazynować ziemniaki w ilościach od 2 ton wzwyż. Wy nagrodzenie za dzierżawę piwnic określi obopólna umowa między PSS. a odnsienia.

Mieszkańcy Wrocławia, odwiadzając na swej PSS, umożliwią tym samym zmagazynowanie większej ilości ziemniaków na zimę. (JK)

Widowisko i imprezy

Teatry

KAMERALNY — nieczynny

MŁODEGO WIDZA, godz. 17 „Ostatnia wola".

ŻYDOWSKI, godz. 19,30 — „Wielkie zasagania".

Wystawy

„WROCŁOŚĆ ŚLĄSKA W DOKUMENCIE", Archiwum Państwowe, ul. Gdyńska 2.

„LITERATURA RADZIECKA W ILUSTRACJI" — otw. codz. godz. 10—18 ul. Stalingradzka 1.

„KULTUSZ SŁOWACKI" — Muzeum Śląskie, pl. Wojewódzki otw. od godz. 10—15, w niedziele od godz. 10—19.

Repertuar kin

„ŚLĄSK", ul. Gen. Świerczewskiego 67 — „Bitwa o Sole", grael 1-sza ser. (radz.), pod. 16, 18 i 20.

SCALA, ul. Mikołaja 27 — „Ballet (ang.), godz. 14, 17 i 20.

„WARSZAWA", ul. Fredry 8 — „Romans pająca" (franc.), pod. 16, 18 i 20.

„PAWILON" — Park Kultury i Wypoczynku (czesk), godz. 16, 18 i 20.

„PIONIER", ul. Stalina 71 — „Księżyc powrót" (radz.), godz. 1 i 17 Program aktualności, pod. 19, 20 i 21.

„TĘCZA, ul. Kościuszki 171 — „Młodzi marynarze" (radz.), godzina 16, 18 i 20.

„FAMA" — Pasz Pole, Bolesława Krzywoustego — „Spiewak znany (franc.), czynni: czwartek godz. 20, piątek i sobota pod. 18 i 20, niedz. godz. 15,30, 18 i 20.

„ROBOTNIK" — Leśnica — „Książki Gerhoudt" (radz.), czynne czwartek i piątek godz. 18, sobota godz. 17 i 19, niedz. pod. 14,30, 17 i 19.30.

FOTOPLASTIKON, ul. Stalingradzka 54 — „Arizona i Beauila", codz. od godz. 9—21.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Wróblewskiego 1, otw. codz. od godz. 9—15.

Nocne dyżury aptek

Pod „Zgodą", ul. Witosa 47 „Jelenem", Rynek 44.

OSTRE DYŻURY POGOTOWIA Klinika Chirurg. II, Klinika Wewn. II, szpital Bożenia (ginek.), Klinika Pediatr.

„Trójki" z I Obwodu

Zebranie „trójek" i aktiwów z terenu I Obwodu (bloki nr 1—72) odbędzie się w świetlicy OKOP przy ul. Stalingradzkiej 10 dzisi. tj. 31. X. o godz. 17-ej. Omówione będą zadania i wytyczne dalszej pracy.

Przewodniczący bloków winni dopilnować przybycia wzywanych.

Zabezpieczyć rury w domach

przed nadejściem mrozów

Wrocławskie Zakłady Wodociągowo-Kanalizacyjne przy MRN przypominają o konieczności zabezpieczenia przed działaniem mrozów rur wodociągowych i kanalizacyjnych.

Zgodnie z uchwałą MRN wszyscy właściciele domów, administratorzy i dozorcy zobowiązani są do ochrony urządzeń wodociągowych, wodomierzy i głównych zaworów domowych oraz oczyszczania ze śniegu przykrytych uliczkowych. Niedopilnowanie powyższego grozi, poza wysokimi kosztami naprawy uszkodzonych urządzeń, przerwą w dopływie wody.

Niezwykłe przygody Tartarena z Taraskonu

według powieści **A. Daudet**

Ilustracje **Ulatowskiego**

— Czy rzeczywiście uważa pan, że jestem podobny do Wilhelma Tella? — zapytał Tartaren, gdy szkic był skończony.

— Mniejsza o twarz — odparł malarz — nie znamy przecież rysów twarzy Wilhelma Tella, który prawdopodobnie w rzeczywistości nigdy nie istniał.

— Do diabła! Nie istniał! Co pan wygaduje? — krzyknął oburzony Tartaren.

Ale mimo uczeni potwierdzili, że Tell jest jedynie postacią legendarną. Oburzony i rozżalony Tartaren opuścił muzoleum. Szedł, wymachując gwałtownie laską. Więc to tylko legenda! Może po dwustu, czy po trzystu latach jacyś uczeni powiedzą, że on sam, Tartaren z Taraskonu, nie istniał nie istniał?

Pogrążony w rozmyślaniach tu trafiła zmierzył ku hotelowi, w którym spodziewał się spotkać słynnego przewodnika. W hotelu poinformowano go, że znakomity fachowiec siedzi właśnie przy stole.

— Proszę pana — zaczął niesmiało Tartaren — Kiedyś w Tarasconie jadałem, — raczy pan wybaczyć, że ośmielam się.

— Od stołu podnidł się wysoki, chudy drab.

— Kogo widzę? Pan Tartaren! — wrzasnął.

— Do diabła! To ty, Bompard — odkrzyknął nasz bohater.

W istocie był to Bompard, dawny towarzysz Tartarena z Tarasconu jadalnej, — raczy pan wybaczyć, że ośmielam się.

— Od stołu podniósł się wysoki, chudy drab.

— Kogo widzę? Pan Tartaren! — wrzasnął.

Redaktor Naczelny STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Olawska 10/11. Telefony: 51-08, 51-09, 45-23. Wydawca i druk: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „CZYTELNIK" Wrocław

W redakcji przyjmują: Sekretarz redakcji w godz. 11—12. Redaktor Naczelny w poniedziałek, środę i piątek 12—13. — Redakcja rękopisów nie zwraca i za ogłoszenia nie odpowiada. F-1-36143

PRENUMERATA: z przesyłką pocztową: miesięcznie 4,85 zł, kwartalnie 13,15 zł, półrocznie 26,30 zł, rocznie 48,60 zł. Prenumeratę przyjmują: wszystkie plac. poczt. oraz PPK „Ruch". Konto PKO VIII-1383